

Cena Kurjera

WE LWOWIE.
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 czt.

Nekrologia lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 czt. Reklamy w rubryce „Nadstawane“ za każdy wiersz 20 czt.

Rękopisma nie zwracają się.

Wydawca, redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Bewakowicz Henryk.**

<p>Rzymo-katolickie: Dziś: Rozesłanie apost. Jutro: NMP. Szkaplerz. Pojutrze: Aleksego wyzn.</p>	<p>Grecko-katolickie: Jakynfta mucz. Andreja apost. Aftanasya afr.</p>	<p>REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Akademickiej l. 3.—Nr. Telefonu 114.</p>	<p>Kalendarz myśliwski. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze) i ptactwo wodne i błotne w ogólności.</p>	<p>Wschód słońca o 4 g. 21 m. Zachód „ o 7 g. 47 m. Barometer 762. Upał.</p>
---	---	--	--	--

Dzierżawy prawa propinacji i sprawy reklamacyjne.

Dnia 13. bm. odbyło się posiedzenie dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego, a przedmiotem obrad była sprawa dzierżaw propinacji i załatwienie reklamacji powiatu lwowskiego. Kwestja zaliczenia Zółkwi i Pilzna do rzędu miast, mających do r. 1910 samodzielnie wykonywać prawo propinacji spadła z porządku dziennego z powodu choroby referenta starosty p. Lewickiego.

W posiedzeniu i w dyskusji nad kwestją sposobu wypuszczenia w dzierżawę prawa propinacji od 1. stycznia 1890, brali udział pp. namiestnik hr. K. Badeni, starosta A. Jägerman, dr. Wereszczyński, Gnoiński, St. Gniewosz, St. Badeni, dr. G. Romer, radca sądu Barański i syndyk adw. dr. H. Szydłowski.

Ostatecznie uchwalono rozpocząć czynności w sprawie dzierżaw tem, że dyrekcja za pośrednictwem starostów rozeszła do wszystkich właścicieli propinacji, co do których nie zachodzi wyjątek z § 26 ust. propinacyjnej z r. 1889, (tj. do tych, którzy nie zawarli przed 1. lipca 1888 kontraktów o dzierżawę prawa propinacji mających obowiązywać aż po za r. 1889) zapytanie: czy nie chcieliby na przyszłość wziąć w swych majątkach prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w dzierżawę i za jaki czynsz roczny? Termin do odpowiedzi wyznaczony będzie 14-dniowy. Kto zgodzi się na propozycję wzięcia w dzierżawę prawa propinacji, winien będzie w tym terminie przesłać odpowiednią deklarację, w której poda wysokość czynszu. Deklaracja taka obowiązująca będzie oświadczającego się przez pewien przeciąg czasu bliżej przez dyrekcję oznaczony, poczem zostanie zawarty lub nie, formalny kontrakt. Deklaracje te jak zarówno wzory kontraktu później zawrzeć się mającego, złożone będą u starostów i tam będzie można przeglądać warunki pod którymi licencja może być wydana.

Po upływie terminu do wnoszenia wspomnianych deklaracji, dyrekcja na podstawie tego materiału i w połączeniu z przedłożonymi już kontraktami, zawartymi przez właścicieli jeszcze przed 1. lipca 1888 na czas dłuższy aniżeli po koniec roku 1889, będzie mogła wyrobić sobie dokładny obraz ile dochodu przyniesie prawo propinacji w każdym powiecie i czy ogólna suma z wszystkich powiatów odpowiada kwocie potrzebnej do amortyzacji kapitału indemnizacyjnego, pokrycia procentów i kosztów administracyjnych. Dopiero potem przystąpi dyrekcja do faktycznego wydzierżawiania i postanowi, w których majątnościach prawo propinacji zostanie wydzierżawione w drodze licencji, a w których w drodze licytacji.

Uchwała dyrekcji co do wysłania zapytania do właścicieli prawa propinacji, czy nie chcieliby je na przyszłość wydzierżawić, da im sposobność do uzyskania licencji, jeśli oczywiście warunki przez nich podane będą mniej więcej odpowiadać rzeczywistej wartości każdej poszczególnej propinacji.

Kwestję ustanowienia delegatów na prowincji dla sprawy dzierżaw, jako należącą dopiero do przyszłego sposobu administracji, na razie nie omawiano.

Drugim przedmiotem obrad była sprawa reklamacyj. W powiecie lwowskim załatwiono się z dochodzeniami nader szybko i starosta p. Jägermann przedłożył już natychmiast na podstawie

tych dochodzeń wnioski co do orzeczenia na każdą poszczególną reklamację z pow. lwowskiego, które też przez dyrekcję zostały przyjęte.

Reklamacje w innych powiatach będą również przeprowadzone w stosunkowo bardzo krótkim czasie. Od dni kilku już, delegaci mianowani do przeprowadzenia dochodzeń reklamacyjnych (delegatami tymi mianował namiestnik kilku starostów, kilku komisarzy powiatowych i kilku urzędników namiestnictwa), czynią przygotowania potrzebne do rozpoczęcia dochodzeń i wysyłają wezwania na terminy. Dochodzenia reklamacyjne rozpoczną się około 20. bm., a skończą się najpóźniej w pierwszych dniach września. Każdy z delegatów przeprowadzi dochodzenia w kilku obok siebie położonych powiatach.

Międzynarodowa ochrona robotników.

Okólnik rządu szwajcarskiego, zapraszający delegatów wszystkich mocarstw europejskich na kongres mający się zająć kwestją międzynarodowej ochrony robotników, nie doznał ze strony poszczególnych rządów tak przychylnego przyjęcia, jak się spodziewano pierwotnie. Dotychczas przyrzekli w kongresie wziąć udział tylko Belgja, Holandja, Włochy, Portugalia i Anglja, lecz dwa państwa ostatnie jedynie z pewnymi zastrzeżeniami. Portugalia nie chce się w niczem wiązać uchwałami, jakie ewentualnie na kongresie zapadną, a Anglja chce w kongresie wziąć udział tylko z zastrzeżeniem, iż reprezentant angielski nie będzie uczestniczył w obradach tak nad ograniczeniem produkcji, jak nad ograniczeniem czasu roboczego. O reszcie państw europejskich dotychczas niewiadomo, czy i o ile w obradach kongresu berneńskiego wezmą udział, chociaż prawdopodobnym się zdaje, że nie tylko Francja, ale także Niemcy i Austria wysłają na kongres swych reprezentantów, jakkolwiek także z pewnymi zastrzeżeniami i — powiedzmy otwarcie — utrudnieniami.

Większa część prasy tak angielskiej, jak francuskiej i niemieckiej zajęła w obec berneńskiego kongresu zaraz z góry stanowisko nieprzychylne. Tłumaczyć to trzeba w części tem, że pomienione państwa starały się już na własną rękę zaprowadzić u siebie pewną ochronę pracy robotniczej, a przynajmniej nie życzą sobie, ażeby kwestja ta załatwioną została na drodze ugody międzynarodowej. Powtarza się to samo zjawisko, co przed osmiu laty, kiedy Szwajcaria po raz pierwszy dała impuls do podobnego, jak dzisiaj kongresu. Naówczas tylko jedyna Belgja podała Szwajcarji rękę, podczas kiedy reszta państw oświadczyła, że kwestja ochrony robotników na drodze ugody międzynarodowej w ogóle załatwioną zostać nie może. Jeśli dzisiaj liczba państw obsyłających kongres jest liczniejszą, to nie wynika z tego bynajmniej, jakoby także chęć do międzynarodowej ugody w danej kwestji była większą, niż 1881 roku. Wręcz przeciwnie zdawać się może, że niektóre państwa zamierzają w kongresie wziąć udział tylko w celu, ażeby współdziałaniem swym okazać, że droga obrona przez Szwajcarję jest niewłaściwą, i że do praktycznych celów nie doprowadzi.

Z drugiej strony napotkały same podstawy, na których Szwajcaria chciałaby oprzeć rokowania kongresu, na silny opór w krajach szczególnie przemysłowych. Zastrzeżenia, uczynione przez

Anglję co do współdziałania w kongresie, są dowodem, że u kół najczęściej interesowanych brak nawet szczerzej woli do zbadania kwestyj poruszonych ze strony rządu szwajcarskiego. O ograniczeniu pracy osób dorosłych w okólniku szwajcarskim w ogóle nie wspomniano, tak, że tylko zadziwić może, iż Anglja zakazuje swym delegatom brać udział w obradach, któreby właśnie tego punktu dotyczyły. To samo powiedzieć można o kwestji ograniczenia produkcji, która chociaż w okólniku szwajcarskim wspomniana została tylko mimochodem, napotkała w Anglji na prawdziwą burzę protestów.

Taki dwojaki prąd przeciwko kongresowi czyni z góry rezultat jego co najmniej wątpliwym. Po entuzjazmie, z jakim pierwotnie nie tylko ze strony organów rządowych projekt kongresu przyjęto, jest opozycja, dzisiaj się coraz widoczniej okazująca, objawem podwójnie zasmuścającym. Podstawy, na których Szwajcaria oprzeć chciała rokowania, są tego rodzaju, że mogły bez skrupułu posłużyć za fundament ugody międzynarodowej, gdyż w gruncie rzeczy stawiała Szwajcaria tylko postulaty przyjęte prawie powszechnie za pierwsze zasady wszelkiej ochrony robotniczej. Jak wiadomo, żąda Szwajcaria: zniesienia roboty świątecznej, ustanowienia najniższego wieku, od którego wolno dzieci zatrudniać w zakładach fabrycznych, ustanowienia dnia maksymalnego dla robotników młodzieńczych, zakazu zatrudniania robotników młodzieńczych i robotnic w przedsiębiorstwach niebezpiecznych i mogących na szwank narazić zdrowie robotników i wreszcie ograniczenia pracy nocnej robotników młodocianych i robotnic.

Szwajcaria podnosząc właśnie te punkta wiedziała dobrze, że odpowiadają one prawie bez wyjątku żądanom stawianym przez wszystkich teoretyków ochrony robotników, i że dotychczas w ustawodawstwie poszczególnych państw uwzględnione nie zostały. Oprócz tego starała się Szwajcaria jak najwięcej zbliżyć do życzeń poszczególnych rządów, gdyż np. zupełnym milczeniem pominięła postulat t. zw. dnia normalnego dla robotników dorosłych, który faktycznie w Szwajcarji już jest zaprowadzony. Jeśli tymczasem nawet tak skromny program szwajcarski ze strony poszczególnych rządów nie doznaje należytego uznania, natenczas brak chyba rządów tym szczerzej woli do zajęcia się kwestją, która, jak słusznie powiedział okólnik szwajcarski, dzisiaj stała się palącą.

Zadziwiającem to tem więcej, że większa część państw europejskich w sprawie ochrony robotników zaledwo pierwsze postawiła kroki, tak, że prawie wszędzie projekta kwestji tej dotyczące oddawna spoczywają w archiwach ministerjalnych pogrzebane i prawie już zapomniane.

Z drugiej strony nakazywałyby państwom europejskim sama przezorność w kongresie berneńskim wziąć jak najczynniejszy udział, gdyż, jak wiadomo, chcą także socjaliści kwestją ochrony robotniczej się zająć na kongresie swym w Paryżu, a niewątpliwie wypadną uchwały paryskiego kongresu tak, że będą stanowiły tylko nowy środek agitacyjny przeciwko bezczynności, jaka w tej mierze prawie we wszystkich państwach europejskich zapanowała. Kongres paryski zbiera się już 14. bm., a z uchwał jego będą się poszczególne rządy mogły przekonać, czy kwestja poruszona przez rząd szwajcarski



na czasie, i czy rzeczywiście zachodzi potrzeba załatwienia się z nią w samym interesie państwowym.

Odezw a.

W niedalekiej przyszłości spocząć mają zwłoki Adama Mickiewicza na Wawelu! Komitet w tym celu zawiązany powtórnie, z inicjatywy akademickiej młodzieży poczynił już wszystkie ku temu kroki i starania, tak, że wreszcie gorącemu życzeniu ogółu polskiego stanie się zadość.

Fundusze są już częściowo w rękach komitetu, rozchodzi się jeszcze o dalszą ze strony rodaków pomoc, w celu godnego sprowadzenia zwłok wielkiego wieszca, jak niemniej w celu zbudowania odpowiedniego sarkofagu w krypcie, która na ten cel odrestaurowaną i ozdobioną będzie.

Rosyłamy zatem po kraju listy składkowe z gorącą prośbą, aby wszyscy, którym ta sprawa na sercu leży, zajęli się gorliwie zbieraniem składek i komitetowi na ręce przewodniczącego spieszenie przesyłać je raczyli, aby akcja brakiem środków materialnych nie była wstrzymana u samego już niemal kresu.

Redakcje wszystkich dzienników i czasopism polskich upraszamy o przyjmowanie składek na ten cel tem goręcej, że pozwolenie do zbierania, uzyskane od władzy, gaśnie już za kilka tygodni.

Ciężkie i dotkliwe ciosy, spadające na nasz kraj, jak pożary, powodzie itp., nie pozwalały komitetowi zwracać się częściej do szerszych kół patriotycznej i ofiarnej publiczności naszej; zbliżający się jednak termin tej wielkiej narodowej uroczystości zniewala nas raz jeszcze odezwać się do rodaków, aby obchód ten był godnym takiego mistrza i takiego wieszca. jakim jest świętej i wiekopomnej pamięci Adam Mickiewicz!

W Krakowie 12. lipca 1889.

Za komitet: Dr. Waigel, przewodniczący. Damazy Miśko, sekretarz.

Czerwony krzyż.

(Z) Wiedeń 12. lipca. Wczoraj odbyły delegacje austriackie trzecie i ostatnie plenarne posiedzenie, na którym resztę pozycji budżetu wojskowego i budżet dla krajów okupowanych, Bošnję i Hercegowinę uchwalono. Wyjątkowo posiedzenie to budziło pewne zajęcie, z powodu, że w delegacji austriackiej prowadzono dyskusję, gdyż zwykle tylko delegaci węgierscy mają zwyczaj każdą sprawę, obchodzącą ogół roztrząsać, a nie bez krytyki uchwalać. Otóż wyjątkową wczorajszą dyskusję wywołał poseł do Rady państwa a obecnie członek delegacji dr. Kraus, który poruszył nader ważną kwestję, a mianowicie, nieporządku przy zarządzie centralnym Towarzystwa czerwonego krzyża.

Fakty, które dzięki wystąpieniu posła Krausa wyszły teraz na jaw, powinny zachęcić członków tego stowarzyszenia o najszlachetniejszych celach do ściślejszego zajęcia się sprawami stowarzyszenia, aby pieniądze zebrane ofiarnością publiczną na cel humanitarny nie marnowano tak, jak dotychczas się działo. Okazuje się bowiem, że nie ma choćby najszlachetniejszej sprawy, którejby ludzie niedbali spacyć nie potrafili, a rzecz tak się ma: Na posiedzeniu Izby posłów z dnia 17. grudnia 1888 wystąpił dep. Kraus i przytaczał rozmaite jaskrawe fakty wadliwej administracji dochodami stowarzyszenia „Czerwonego Krzyża”. Wykazał on bowiem na podstawie ścisłych dat, że 1) zarząd stowarzyszenia jako taki jest zbyt kosztowny, 2) że wydatki na zarząd nie stoją w żadnym stosunku z dochodami. Wiadomo bowiem, że obok zarządu centralnego we Wiedniu istnieją związki krajowe po pojedynczych prowincjach a tych liczba wynosi 16, prócz tego istnieje 14 Związków damskich, razem więc 30 filji. Otóż dochody roczne z tych 30 grup wynoszą 29.000 zł., a zarząd sam kosztuje 16.000 zł., a prócz tego kosztu wydawnictwa organu oficjalnego 3.300 zł., czyli razem zarząd stowarzyszenia (kancelarja, pisaniny, sztab urzędników itd.) pożera rocznie 19.330 zł., w obec dochodu 29.000 zł.! Wyraziwszy te koszty w procentach, to 86 proc. kosztuje zarząd filji, a 65 proc. ogółem cały zarząd! Poseł Kraus wykazał dalej, że statut stowarzyszenia jest przestarzały i zbyt wadliwy. Przedewszystkiem ministerstwo wojny i obrony krajowej nie ma najmniejszego wpływu na sprawy stowarzyszenia. I tak stowarzyszenie zamawia i wydaje huk pieniędzy na przyrządy, które władze woj-

skowe za zbyt, albo wprost za nieużyteczne uważają. Dalej członkowie stowarzyszenia na prowincji nie mają najmniejszego wpływu na zarząd centralny, co jest niesłusznem, bo według wszelkich pojęć o stowarzyszeniach, każdy członek musi mieć zawarowany wpływ na wszystkie sprawy stowarzyszenia, do którego należy. Od tej mowy parlamentarnej dra Krausa upłynęło kilka miesięcy. W ciasnej grupie wszechwładnego zarządu się zżymano, gadało się tam, jak to zwykle w takich razach bywa, że dra Krausa wprowadzono w błąd, że rzuca kalumnie, że przytaczaniem podobnych faktów szkodzi sprawie patriotycznej, ot tak jak to i u nas bywa, gdzie wykrycie nadużyć poczytywanem bywa za brak patriotyzmu.

Słowa dr. Krausa nie przebrzmiały jednak bez skutku. Zarząd centralny musiał się zdecydować zaniechać dalszego wydawania „organu”, począwszy od roku 1890, (bo do tego roku istnieje kontrakt co do wydawnictwa), przez co rocznie się zaoszczędzi 4500 zł. już na rok 1890, a w następnych latach oszczędność ta wzrośnie do kwoty 6000 zł., czyli o jedną trzecią część kosztu zarządu się zmniejszają! Chociaż więc, jak widzimy dep. Kraus był w słuszności, to jednak prezydent centralnego zarządu, hr. Falkenhayn uważał za stosowne na wczorajszym plenarnem posiedzeniu wystąpić z obroną, prawda, że arcyniefortunną. Powtórzył on znane frazesa o „spotwarzeniu” o „obowiązkach patriotycznych” i przez to wywołał dosadną odpowiedź Krausa, który się z góry zastrzegł, że występuje wyłącznie w interesie dobra publicznego, w obronie grosza zebranego ofiarnością publiczną na cele szlachetne, bo dla biednych obrońców ojczyzny, a każdy cent dany na taki cel powinien być święty, przechowywany na ciężkie czasy, a nie marnowany na rozmaite eksperymenty bardzo kosztowne, ale nieużyteczne.

Co do zarządu samego przytoczył Kraus, że w preliminarzu stowarzyszenia na rok 1888/9 dochody wynoszą tylko 25801 zł., a kosztu zarządu 19171 zł., czyli 98% całego dochodu. W rubrykach wydatków na zarząd figurują naturalnie kolosalne koszty wydawnictwa „organu”, a przytem jeszcze kwota 2087 zł. na „Druksorty”. Prawda, że za tę sumę centralny zarząd ogłasza sprawozdania na welinowym prześlicznym papierze o misternie wykonanej oprawie, ale bez welinowego papieru i misternej oprawy snadniej stowarzyszenie cel swój wykonać mogło. Najdrażliwszą rzeczą, powiedział dalej dep. Kraus, jest „sekretarjat” stowarzyszenia. Tam z „laski” pobierają rozmaici funkcjonariusze roczne pensje, a nadto sekretarjat pod firmą oficjalną wydaje rocznie kalendarz zaopatrzony i orłem cesarskim. Publiczność kupuje te kalendarze w mniemaniu, że przyczynia się do pomnożenia dochodów na cele humanitarne, a tymczasem wydawnictwo tych kalendarzy pod firmą stowarzyszenia jest przedsiębiorstwem prywatnem, z którego stowarzyszenie ani centa nie dostaje. Chciał jeszcze Falkenhayn na to odpowiedzieć, ale prezydent ks. Windischgrätz prosił o zaprzestanie dalszej dyskusji.

KRONIKA.

Dzień wczorajszy bogaty w liczne programy festynów nie dopisał komitetem, ponieważ groźne chmury już o godz. 3 pop. rozwiały wszelkie nadzieje na zabawy ogrodowe, a deszcz obfity, który strumieniami popłynął około 4 pop. uniemożliwił wszelkie wycieczki.

Szczęśliwsze było kasyno wojskowe, które urządziło w sobotę bardzo piękną zabawę na Kotomówce, a ci, którzy byli w tem szczęśliwym położeniu, że brali udział w tej zabawie, muszą przyznać, że panowie oficerowie z wielką znajomością urządzają zabawy.

Towarzystwo kandydatów notarialnych odbyło wczoraj w sali rozpraw sądu kraj. pierwsze walne zgromadzenie. Zebrali się około 60 kandydatów, pomiędzy tymi kilkunastu przybyłych z prowincji. Zgromadzenie zagał przewodniczący komitetu, p. Jan Rastawiecki, podnosząc w przemówieniu swem potrzebę ogólnego towarzystwa w celu skutecznej obrony interesów kandydatów notarij. i wywalczenia praw obywatelskich, których kandydaci dotychczas są pozbawieni. Towarzystwem zainteresował się cały ogół, zwłaszcza zaś notariusze, którzy przyrzekli sprawie tej najgorętsze poparcie i pomoc. W końcu wezwał p. Rastawiecki zgromadzonych do wybrania sobie przewodniczącego. Wybrano p. Tadeusza Wajdowskiego.

Przystąpiono do porządku dziennego. P. Schiller

przedstawił projekt regulaminu obrad walnego zgromadzenia, który uchwalono; następnie przyjęto do wiadomości sprawozdanie komitetu, podane przez p. Tadeusza, poczem po dłuższej dyskusji uchwalono regulamin pożyczkowy i przystąpiono do wyboru zarządu. Prezesem został wybrany p. Jan Rastawiecki, wiceprezesem p. Antoni Schiller, skarbnikiem p. Jakób Bielewicz — i to wszyscy przez aklamację. Po wyborze zarządu do wydziału i komisji rewizyjnej, w skład których weszli pp. Marynowski Lucjan, Waydowski Tadeusz, Rodowicz Waclaw i Karol Ballaban jako zastępca, przegłosowanie przerwane zostało na chwilę, a p. Rastawiecki zagał wiec kandydatów notarialnych z Izby notarialnej lwowskiej, na którym uchwalono regulamin wyboru kandydatów notarialnych, celem wyboru delegacji, co trzy lata odbywać się mającego, poczem wybrano 6 delegatów i 3 zastępców (w skład delegacji weszli przez aklamację pp. Rastawiecki, Schiller, Jaroszek, deusz, Tokarski, Reimer Maks., Rudnicki Jan; jako zastępcy: Meyer Wojciech, Angielczykowski, Bielewicz, kolegium Izby notarialnej, które, jak wiadomo, utworzyło fundusz zapomogowy dla notariuszów i kandydatów notarialnych, jakoteż dla wdów po nich pozostałych.

Po skończeniu uchwały walne zgromadzenie zostało podjęte na nowo, w celu wyboru członków wydziału i dopełnienia ostatniego punktu porządku dziennego, mianowicie wniosków członków.

Do wydziału zostali wybrani pp.: Górnicki Jan, Czerny Bronisław, Tokarski Stanisław, Rucker Marjan, Galdziński Stanisław, Meyer Wojciech, dr. Blumenfeld Artur, Gorczyca Józef i Angielczykowski Franciszek. Jako zastępcy weszli do wydziału: dr. Czermak Jan, Sielecki Adam, Neutwig Edward, Giżejowski Franciszek.

Przy „wnioskach członków” zgromadzenie zajęło się nader ożywionem, ostatecznie uchwalono następujące rezolucje:

a) Towarzystwo ma być pośrednikiem pomiędzy notariuszami i kandydatami not. tak co do umów zawieranych pomiędzy nimi, jak i co do wzajemnego powołania się, co do płacy itd.; i porucza się rocznie wydziałowi, aby pod tym względem przedstawił na przyszłym walnem zgromadzeniu swe wnioski (Wniosek p. Rudnickiego).

b) Aby zabezpieczyć kandydatów od obowiązków (ażby nie dawano urzędów notarialnych zluźbowym majorom itd...) należy opracować odpowiedni i wysłać go do ministerstwa. W melem tym należy wyłuszczyć żądania kandydatów, zać braki ustawowe i podać sposób usunięcia tych braków (Wniosek p. Jarosza.)

Wreszcie uchwalono starać się 1. o powiększenie posad notarialnych przy sądach obwodowych, powiatowych i przy sądach powiatowych; 2. o utworzenie instytucji substytutów notarialnych (adjunktów); 3. stanowiąc się nad zakresem działania mającej się utworzyć instytucji sądów pokoju i 4. starać się o powiększenie wyborów biernie i czynne. (Wnioski powyższe p. Rudnicki) Wniosek co do wydawania osobnego organu Tow. pozostawiono do rozpatrzenia wydziałowi.

Z uniwersytetu. Pierwszy egzamin państwowy na stopnia mag. farm. złożyli dnia 13. na ek. uniw. lwowskim: Berger Leon, Maurycy, Hay Szymon, Czerwiński Eugeniusz, Jan, Freund Mieczysław, Goldmann Ernest, Górnicki Klar Samson, Korak Joachim, Madejski Edmund, czosiński Jan, Rechen Jakób, Rosenstock Tadeusz, wacki Adam.

Dyrekcja Towarz. gimnast. „Sokół” wczoraj wie podaje do wiadomości, że ćwiczenia gimnastyczne członków i uczniów Towarz. będą się odbywać w cały czas wakacyj szkolnych bez przerwy każdego niedzialku od godz. 6—7 wieczorem dla uczniów g. 7—8 dla członków, a to z powodu restauracji „Sokoła”, począwszy od 17. bm. w sali gimnastycznej gimnazjum Franciszka Józefa, odstąpionej na cel szkoły przez Radę szkolną.

Wystawa prac uczenie szkoły żeńskiej im. Elżbiety zainteresowała w wysokim stopniu sferę rodzicielską.

Prace uczenie rozmieszczone nader gustownie w sali na I. piętrze, przedstawiają w ośmiu grupach ośmiu klas teje szkoły i uwidoczniają systematyczny postęp, krocząc od łatwiejszych do trudniejszych prac pracowitych robót.

Początki stanowią roboty krzyżykowe na kartonach W II. i III. klasie robotki krzyżykowe i drutowe, ważne pończochy. W IV. klasie przeważają sztydelkowe, łatanie, cerowanie i haftowanie, jako pierwszy krok do szycia. Prace uczenie klasy V. przedstawiają koszule damskie, szyte w rękach nader pięknie, a już prawdziwy budzą podziw koszule ozdobne ręczniki włoskie, szlaki w rozlicznych

niach, świadczy W klasie VI. cie białe, stop atłaskiem. Są witości uczenie ftem złotem ludo cie i na skórze

W klasie wna, Bernacka wna i Lonszka, Gilewicza, Gilewiczka. Zaznaczyć tym roku szkoleniem staraniem czysława Baran nadzieja, że j Elżbiety zamiar trzeba tak bar

Na wszel praca naucz. obok malej ilosci czne, musiało uczenie.

Z życia zaręczyny pan lora i naczelnskim asystentem

Produkt się dziś w po

Olbrzym 12. bm. o go wołała szalony gromne tuman wnością po w kilka piorunów i usunęło pyl tach obalił wi

Śmierć rzył się pierw utonięcia. Ofiary rytownik boszczyk kapłan na Rybakach środkowi rzek czy kurczu, poczał tonąc. żyli, że znikną żono, jeden spieszył z pomocy lekar gicznego ratu dycyny, nie z

Usiłow usiłował ode cmentarzu krę siński, który br. Milieskieg krwi znalezi przeniesiono dzinach, dok szpitala. Prznania włas Krakowa. Jas i dzieci.

Z Uniw wisk i Ignac otrzymali one doktorów pro

Na rok wybrani i pr ktorem prof. kultetów pro dr. Kreutz,

Zmarli aptekarza w Krakowa, na wie w dniu

Nowe jeszcze nie surową kryty rysunku. Np go niepodob zostawiać m

Pożary Rajska pod trawa na pa ków, a na się przytłumi miary.

niach, świadczące o wytrwałości i cierpliwości uczenia. W klasie VI. VII. i VIII. widzimy znowu wyborne szyćcie białe, stopniowy rozwój w nauce haftów i roboty atlaszkiej. Są tam okazy mozolnej a starannej pracowitości uczenia, tak haftami na koszulach, jakoteż haftem złotem lub srebrem na atlasie, jedwabiu, aksamicie i na skórze.

W klasie VII. odznaczyły się uczenie: Rachwałówna, Bernacka, Oberhardówna, Fiedlerówna, Sponarówna i Lonszanówna. W klasie VIII.: Okornicka, Toczyńska, Gilewiczówna, Karolówna, Stronerówna i Murczyńska. Zaznaczyć wypada, że klasa VIII. dopiero w tym roku szkolnym na żądanie publiczności i za usilnym staraniem obecnego inspektora szkolnego p. Miensztawa Baranowskiego została utworzoną i jest wszelka nadzieja, że już w najbliższej przyszłości szkoła im. Elżbiety zamieni się na szkołę wydziałową, której potrzeba tak bardzo daje się odczuwać.

Na wszelkie słowa pochwały zasługuje żmudna praca naucz. róbót p. Bolesławy Bienkowskiej, która obok małej ilości godzin przeznaczonych na roboty, ręczne, musiała jeszcze walczyć z ubóstwem niektórych uczenia.

Wł. Mięsiowicz.

Z życia towarzyskiego. Temi dniami odbyły się zaręczyny panny Marji Miszkiewiczówny, córki kontrolora i naczelnika pocztowego z panem Antonim Kędzierzskim asystentem poczt i telegrafów.

Produkcja muzyki wojskowej p. 55 odbędzie się dziś w poniedziałek na Górze zamkowej.

Olbrzymia chmura gradowa przeciągnęła dnia 12. bm. o godz. 2 po południu nad Krakowem i wywołała szalony wicher, który w jednej chwili wzbudził ogromne tumany kurzu i rozmiatał je z wielką gwałtownością po wszystkich ulicach. Lekki deszczyk, oraz kilka piorunów, ochłodziło cokolwiek parną atmosferę i usunęło pył nagromadzony dłuższą posuchą. Na planach obalił wicher kilka drzew.

Śmierć z utonięcia. D. 12. bm. wieczorem zdarzył się pierwszy w tym roku w Krakowie wypadek utonięcia. Ofiarą nieszczęścia padł 27 letni utalentowany rytmik Mieczysław Prawdzic Lewandowski. Nieboszczyk kapał się w Wiśle opodal mostu wojskowego na Rybakach, a jako umiejący pływać, puścił się ku środkowi rzeki. Tu jednakże czy skutkiem ubytku sił, czy kurczu, nie mógł się utrzymać na powierzchni i począł tonąć. Towarzysze kąpiący się razem nie zauważyli, że zniknął pod wodą, a gdy to wreszcie spostrzeżono, jeden z dzielnych pływaków p. Dembitzer pospieszył z pomocą. Uplętno jednak sporo czasu, zanim Lewandowski znalazł i na barkach wyniósł. Mimo pomocy lekarskiej dr. Dubskiego i Melzera, oraz energicznego ratunku, którym zajęli się obecni studenci medycyny, nie zdołano nieszczęśliwego przywrócić do życia.

Usiłowane samobójstwo. D. 13. bm. rano usiłował odebrać sobie życie przez przecięcie żył na cmentarzu krakowskim służący prywatny Ludwik Jasiński, który ostatnimi czasy pozostawał w służbie u br. Milieskiego. Omdlałego, plwającego się w kałuży krwi znaleziono w godzinę po spełnionym czynie i przeniesiono do kancelarii ementarnej, a ztąd po oględzinach, dokonanych przez fizyka Buszka, odesłano do szpitala. Przyczyną rozpaczy kroku według przyznania własnego był nakaz policji wydalenia się z Krakowa. Jasiński pochodzi z Poznania, gdzie ma żonę i dzieci.

Z Uniwersytetu. Pp. Jan Hupka rodem z Niviska i Ignacy Apfelbaum rodem z Rzeszowa w Galicji, otrzymali onegdaj na krakowskim uniwersytecie stopnie doktorów praw.

Na rok przyszły w uniwersytecie Jagiellońskim wybrani i przez ministerstwo zatwierdzeni zostali: rektorem prof. dr. Korczyński; dziekanami czterech fakultetów profesorowie: medycyny dr. Łazarski, filozofji dr. Kreutz, praw dr. Madeyski, teologii dr. Knapieński.

Zmarli. Janina z Krywultów Żurawska, żona aptekarza w Krośnie, zmarła w dniu 6. bm., przeżywszy lat 21. — Ignacy Knoblauch, obywatel m. Krakowa, nauczyciel szkół ludowych, zmarł w Krakowie w dniu 13. bm. przeżywszy lat 50.

Nowe guldeny, których dotychczas we Lwowie jeszcze nie widzieliśmy, wywołały w prasie wiedeńskiej surową krytykę, która zarzuca im niedbałe wykonanie rysunku. Np. portret cesarza ma być zupełnie do niego niepodobnym a rysunek aniołków i emblematów pozostawiać ma także wiele do życzenia.

Pożary. Onegdaj w dniu 11. bm. zapaliła się w Rajsku pod Oświęcimem wysuszona wskutek upałów trawa na pastwisku. Dzięki energicznej pomocy wieśniaków, a następnie straży ogniowej z Oświęcimia udało się przytłumić pożar, który mógł groźne przybrać rozmiary.

W Babicach pod Oświęcimem wybuchł d. 12. groźny pożar, który jednak dzięki energicznej pomocy telegrafisty kolejowego z Oświęcimia p. B. Śliwińskiego, oraz wójta Ledwonina, zdołano szczęśliwie zlokalizować.

W przysiółku Zasolcu, odległym o ćwierć mili od Oświęcimia, spaliło się również kilka chałup włościańskich.

Wieś Zagórze pod Chrzanowem, licząca do 180 domów, spaliła się d. 12. prawie zupełnie, bo pozostało tylko około 20 domów, leżących na uboczu. Ogień wybuchł rano o g. 9. z jednej stodoły i w bardzo krótkim czasie ogarnął wszystkie budynki mieszkalne i gospodarcze, które do szczytu się spaliły. O ratunku ani mowy być nie mogło. Wieś była bardzo gęsto zabudowaną, dom przy domu, stodoła obok stodoły, wody zupełny brak, a przy 36 stopniowym upale powstał jeszcze silny wiatr, który uniemożliwiał dostęp do ognia i czynił wszelki ratunek niemożliwym, tembardziej, że osób dorosłych nie wiele było pozostało w domach, część ich była zajęta żniwem a część ludności udała się była na jarmark do Chrzanowa. Znaczna ilość zwierząt domowych spaliła się. Czy i ile osób utraciło życie, nie było możebnem na razie sprawdzić.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“

Wiedeń 15. lipca. Od soboty panuje tu ślota.

Gielda niedzielna: Kredyty 303, akcje Karola Ludwika 191, renta złota 100.

Praga 15. lipca. Ponieważ Staroczesi tak samo jak stańczyki rozpowszechniają wiadomość, jakoby cesarz do wyborów sejmowych się mięszał i o zwycięstwie Młodoczechów ujawnie się wyraził, postanowili Młodoczescy posłowie wysłać deputację z posłów Gregra i Vasatego (starszego) do namiestnika, celem otrzymania autentycznego tekstu rozmowy cesarza z delegatem Fanderlikiem. Wrazie sprawdzenia się wiadomości, rozszerzonej przez Staroczechów prosie będą namiestnika, ażeby zapewnił cesarza o lojalności Młodoczeskich wyborców.

Budapeszt 15. lipca. Wczoraj w nocy panowała tu straszna burza z oberwaniem się chmur; drzewa zostały wyrwane z korzeniem, szkoda jest ogromna.

Leoben 15. lipca. Wczoraj rano urządziło 2000 robotników pochodzących przez miasto, wydając przytem okrzyki: „My nie będziemy pracować za płace głodowe“. Żandarmerja i wojsko wkroczyły, aresztując 6 robotników. U jednego robotnika z kamieniołomów znaleziono ładunek dynamitowy.

W Köflach były także niepokoje, z Gracu przyzwano telegraficznie 1 bataljon wojska.

Paryż 15. lipca. Według doniesienia dziennika *Débates* zostanie Boulanger oskarżony przed trybunałem państwowym o zbrodniczy zamach na bezpieczeństwo państwa, o zbrodnię spiskowania i o zbrodnię sprzeniewierzenia kwoty 252.000 franków. Również o zbrodnię spiskowania oskarżeni zostaną Dillon i Rochefort. Komisja postanowiła wszystkie akta śledcze publikować.

Przedwczoraj odbył się tu bankiet bulanżystowski.

Wczoraj w niedzielę udali się Derouleda i posłowie bulanżystowscy w orszaku około 1000 osób przed posąg miasta Strassburga, wydając okrzyki na cześć Boulanger'a. Derouleda zamierzał paść mównicę, lecz komisarz policji oświadczył mu, iż go aresztuje. Wówczas tłum rzucił się na policję, uwolnił Derouleda, a policja przybyła z sukursiem mogła dopiero uwolnić komisarza.

Parlament uchwalił w sobotę ustawę, według której kandydat do parlamentu może ubiegać się o kandydaturę tylko w jednym okręgu wyborczym: Posiedzenie było wzburzone.

Wśród deszczu odbyła się wczoraj uroczystość narodowa na pamiątkę zdobycia Bastylli. Defilada wojskowa przed Carnotem wypadła świetnie.

Koło Grenoble nastąpiło zderzenie się pociągów, przyczem kilku ludzi zostało zabitych.

Marsylja 15. lipca. Między oportunistycznym dziennikarzem Pierotti i bulanżystą Belz odbył się pojedynek, w którym Pierotti został zabity.

Stambuł 15. lipca. W arabskiej prowincji Asir wybuchła cholera. Dotknięte miejscowości zostały zupełnie odosobnione. Przedsięwzięto najsurowszych środków.

Ateny 15. lipca. W Bizumanji odbyło się zgromadzenie kilku tysięcy uzbrojonych Kreteńczyków, którzy postanowili siłą broni oprzeć się

pobieraniu podatków. Oczekiwane jest przybycie dwóch okrętów wojennych angielskich i jednego rosyjskiego.

NADEŚLANE.

Powiększenia fotograficzne

z jakiegokolwiek fotografii do naturalnej wielkości, wykonuje bez zatury podobieństwa

Zakład J. Hennera Lwów
fotograficzny Akademicka 18

KONWERSJĘ

5% wylosowanych listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego na 4½% listy zastawne lub 5% niewylosowane listy zastawne tegoż Towarzystwa

przeprowadzamy pod najkorzystniejszymi warunkami. Zlecenia z prowincji wykonujemy bezzwłocznie i sumiennie.

SOKAL i LILLIEN

Dom bankowy i kantor wymiany.

Pociągi kolejowe

(według zegaru lwowskiego)
Od 1. Lipca 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4:03 popoł. kurjerski; 9:28 wieczór osobowy; 8:50 rano osobowy; 7:15 wieczór mieszany

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) 2:20 popoł. kurjer; 3:15 rano i 7:00 wieczór mieszany. (Na Podzamcze) 2:08 pop. kurjer; 2:38 rano i 6:22 wiec. mieszany

Z Tarnopola Brodów (na dworzec główny) 10:31 wieczór mieszany. Na Podzamcze o godzinie 10. wieczór. (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada).

W kierunku ze Stryja: 8:26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkaesa, Suchy, Chyrowa i Stryja. 3:36 popoł. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. 12:08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkaesa, Ławocznego, Orló, Stróże, Chyrowa, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: 6:40 z rana pociąg mieszany z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa. 8. wieczór, pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. 11:06 w nocy, pociąg mieszany z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Belzca: 10:10 z rana, tylko we wtorek i piątek, pociąg mieszany z Belzca. 5:53 po połudn. pociąg mieszany z Belzca i Sokala.

Pojedynczy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2:28 popoł. kurjerski; o godz. 4:20 rano i 8:30 wieczór osobowy; o 7:20 rano osobowy.

Do Zimnowody-Rudno g. 4 m. 20 po południu.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4:11 popołudniu kurjerski; 10:25 wieczór i 9:52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4:22 popołudniu kurjer; 11:5 wieczór i 10:23 rano mieszany.

Do Tarnopola i Brodów z dworca głównego o godz. 6:24 rano, a z Podzamcza o godz. 7. rano mieszany. (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada.)

Ku Stryjowi: 5:50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Orló, Ławocznego, Munkaesa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10:20 przed połudn., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna. 8:45 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkaesa, Budapesztu.

Ku Stanisławowi: 9:20 z rana, pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna. 9:50 z rana, pociąg mieszany do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna. 10:08 wieczór, pociąg mieszany do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy i Czortkowa.

Ku Belczu: 7:49 z rana, pociąg mieszany do Belzca i Sokala. 2:44 po połudn. tylko co soboty pociąg mieszany do Belzca. 5:01 po poł. tylko we wtorek, pociąg mieszany do Belzca.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9tej do 6tej; wstęp w poniedziałek 50 cent., w inne dni 30 cent., w niedzielę i święta wstęp wolny.

NIESTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica Trzeciego Maja l. 13. w dni powszednie 30 cent. w niedzielę i święta 15 cent

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

„Exsiccator”

uprzywilejow. przez Austrią, Rosją, Germanją, tysiączne świadectwa za skuteczność. Broszurka bezpłatnie. — Kraków, Sebastjana 5. Skład u Alojzego Hübnera Lwów, Karola Ludwika liczba 13. 2

Wyplacam wylosowane w Grudniu platne Listy zastawne Towarz. kred. ziem. galic. już teraz bez doliczenia jakiegokolwiek prowizji. Zlecenia z prowincji uskutecznią się bezzwłocznie.

AUGUST SCHELLENBERG

we Lwowie, dom bankowy i kantor wymiany. Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja” prenumerata roczna na prowincji 1 złr. 80 cent.



KASY OGNIOTRWAŁE

od włamania pewne w różnych wielkościach poleca taniej niż wszędzie

Alojzy Hübner we Lwowie

ulica Karola Ludwika liczba 13. Dla stowarzyszeń, korporacji, urzędów i t. p. Spłata podług umowy.

CYRK A. SCHUMANNA



na placu Castrum we Lwowie

Dziś w Poniedziałek 15. lipca br.

o godzinie 8ej wieczorem

Przedstawienie

Podnoszenie żywego konia wykona p. Karol Abs.

Festyn Czikoszów. Jules Seet.

Przedstawienie jutro.

A. Schumann, dyrektor.

Li tylko

Leon Orlewicz

Lwów, ul. Sapielny 1. 27.

przyjmuje wszelką reperaturę maszyn i narzędzi rolniczych i uskutecznia takowe jak najdokładniej i najtaniej.

Na sprzedaż z wolnej ręki!

Realność jednopiętrowa, położona w śródmieściu we Lwowie, o dwu frontach.

Wyjaśnienia udziela Dr. Konstanty Lewicki (ulica Korniaaków l. 1. II. piętro).

Nowo urządzonej handel

HERBATY

chińsko-rosyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie pl. Marjacki 10

poleca zbioru majowego:

1/2 kilo Congo — zlr. 1-60

„ „ Souchong czarna „ 2-”

„ „ „ zbiór majowy 3-”

„ „ Kaysow czarna — 4-”

„ „ Melange de Londres 4-”

„ „ Pecco — — — 3-”

„ „ karawanowa 4-”

„ „ „ najprzedniejsza 6-”

„ „ Wysiewki herbaciane 1-30

„ „ „ najlep. herbat 1-60

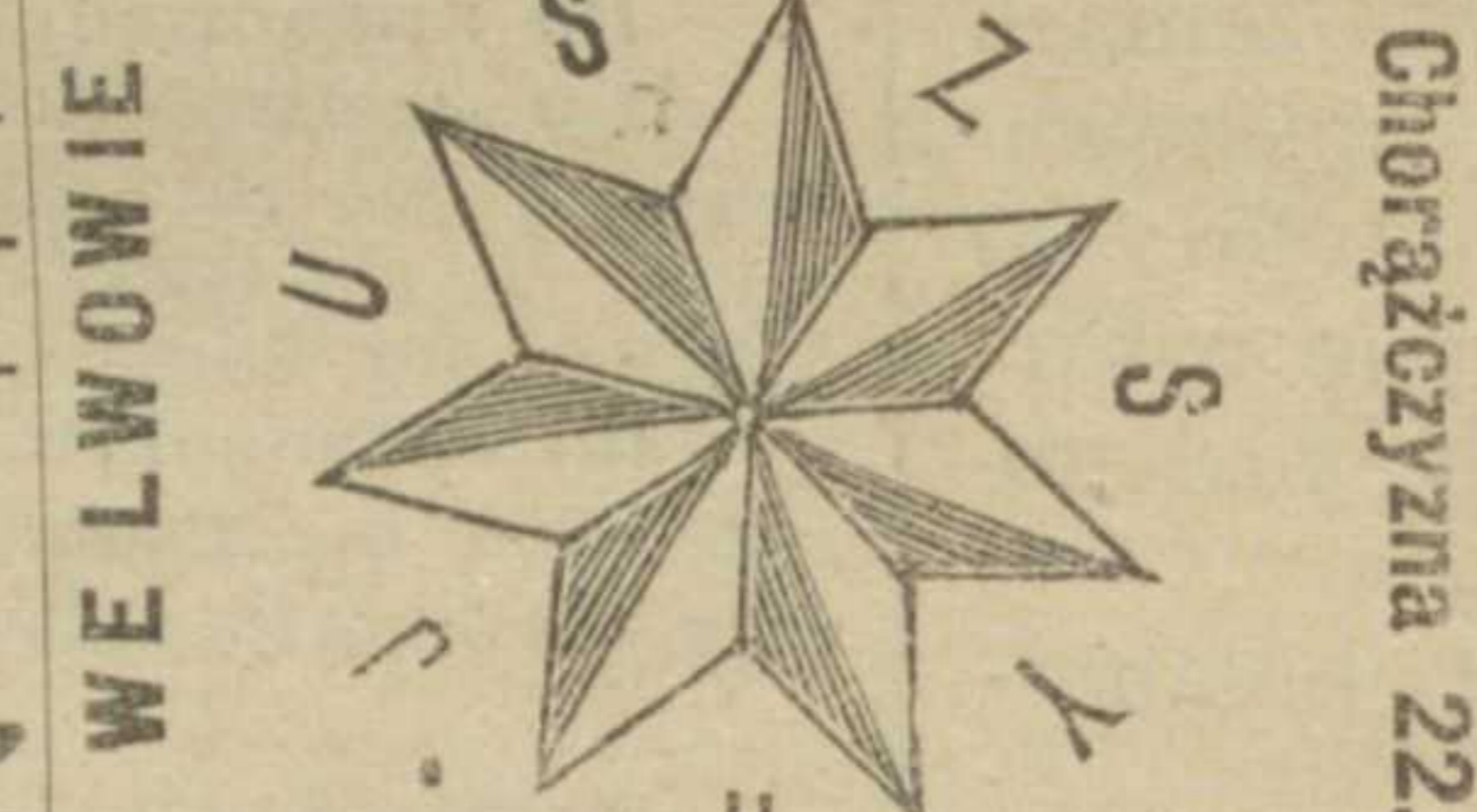
Zamówienia z prowincji wysłać się odwrotną pocztą. (1004)

Opakowania się nie liczy.

SKŁAD KAWY

ARTURA KOŚCICKIEGO

pod godłem 19



we Lwowie, Chorążczyzna l. 22

otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej świeży transport najlepszej KAWY i sprzedaje takową po cenie hurtownej.

Kosztuje we Lwowie:

1 kłgr. zlr. 1-70 i 1-80.

na prowincji:

4 3/4 kł. zlr. 8-70 i 9-15 franco.

Odbiorcom nad 50 kłgr. opust.

Niemam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Zawki żelazne ogrodowe,

Krzesała żelazne składane,

Maszynki do wytrąsania miodu,

Puszki do transportowania mleka,

(hermetyczne),

Chłodniki do mleka,

Maszynki do plombowania,

Plomby ołowiane,

Kule do masowania obszyte skórą,

Ciężarki gimnastyczne,

które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Antoni Halski

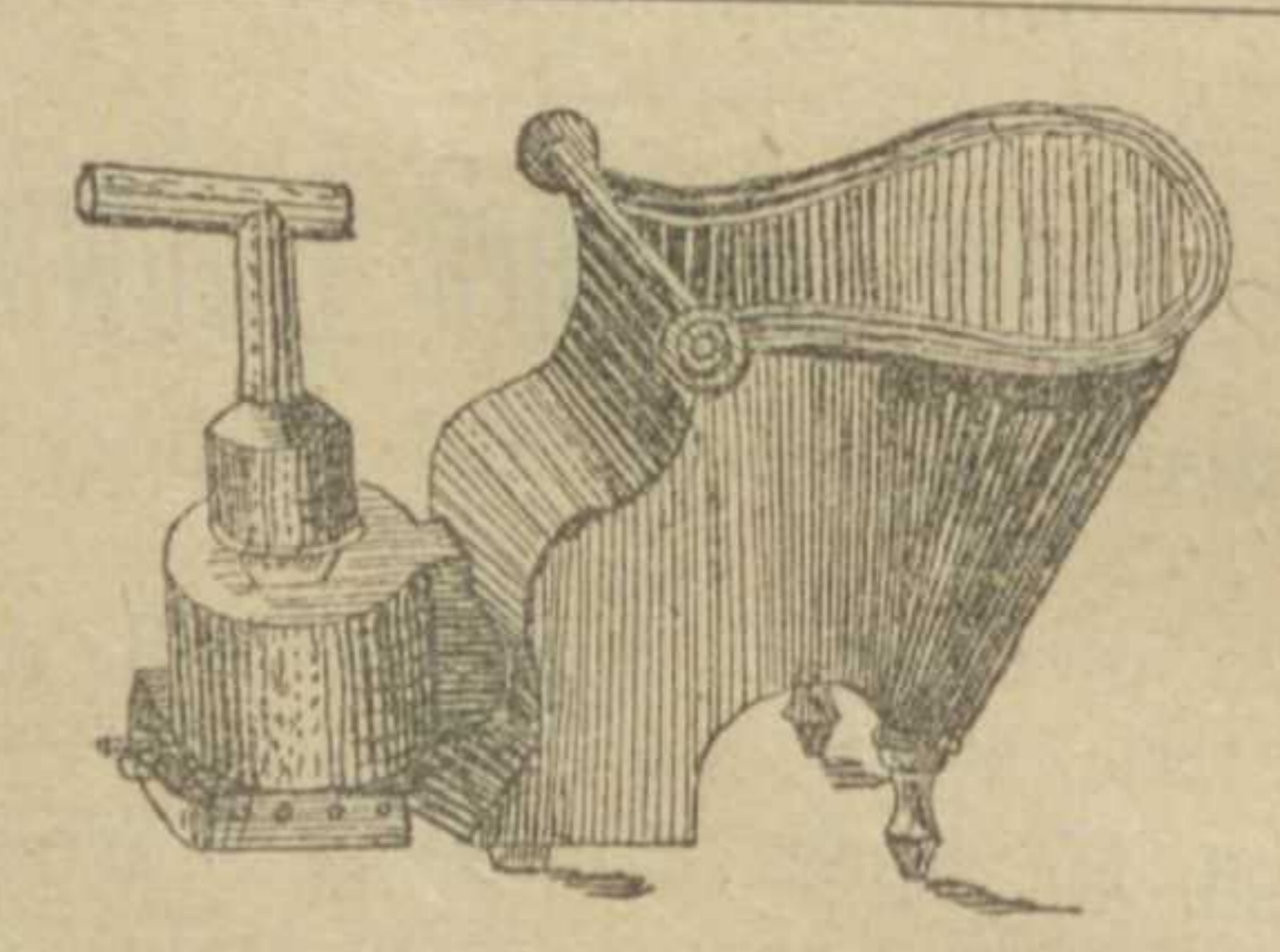
Handel żelazny

Lwów, plac Marjacki l. 9.

Ilustrowane cenniki szczegółowe na żądanie franco.

Taniej jak wszędzie wszelkie środki do desinfekcji u Alojzego Hübnera we Lwowie ulica Karola Ludwika l. 13.

Uczeń z wyższych klas gimnazjalnych poszukuje lekcji przez wakacje. Może przygotować ucznia do gimnazjum. — Łaskawe zgłoszenia pod lit. A. B. przy ulicy Łyczakowskiej l. 22. nr. drzwi 26.



Wanny i kanapki cynkowe lub blaszane z aparatem do grzania wody, jakoteż wszelkie przybory do kąpieli na możliwie niskie ceny polecają

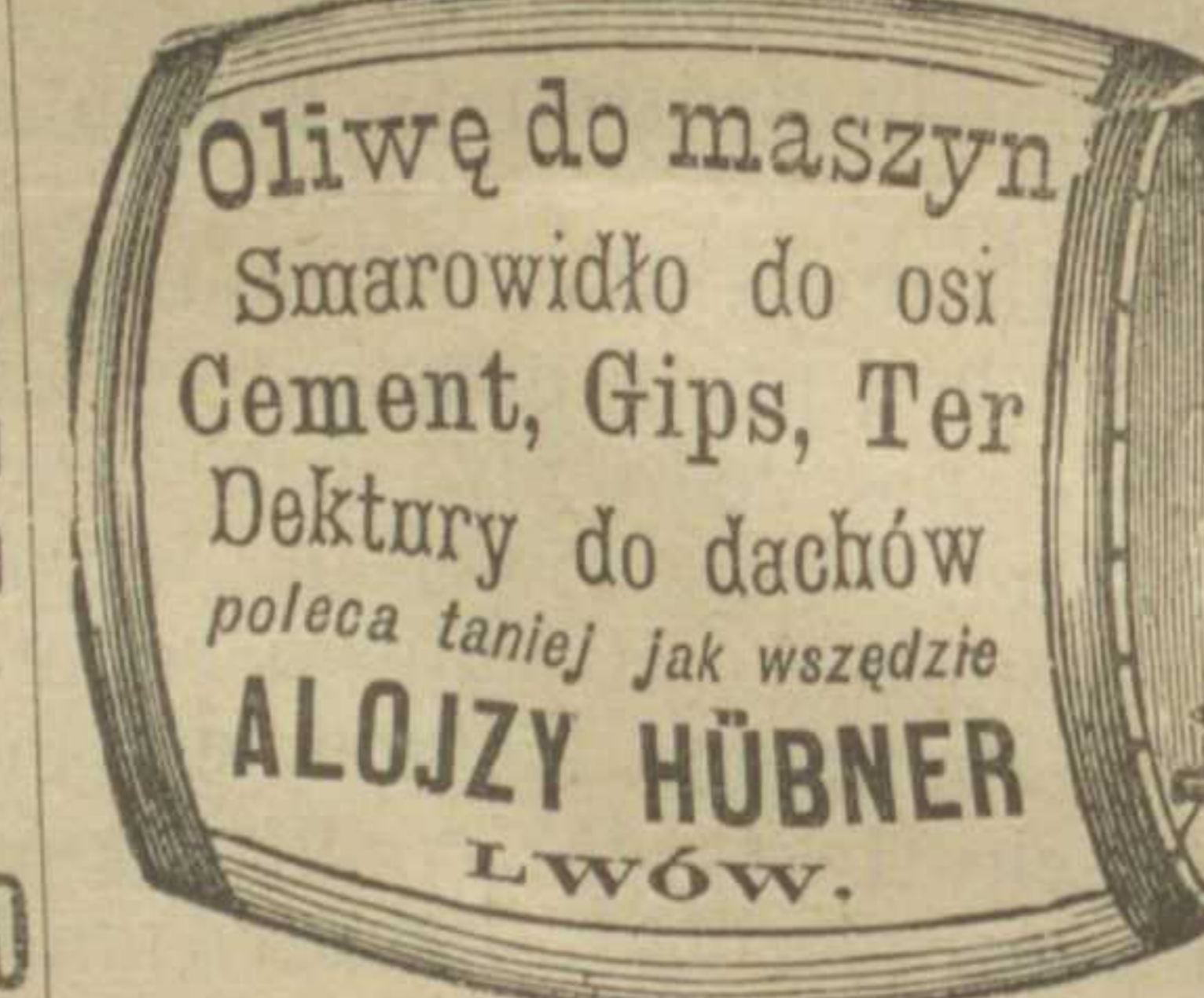
A. Ostrowski i F. Bourdon

blacharze

Lwów, ul. Jagiellońska 10.

Na żądanie cenniki oplatnie.

Wypożyczalnia wanien.



Oliwę do maszyn Smarowidło do osi Cement, Gips, Ter Dektery do dachów poleca taniej jak wszędzie ALOJZY HÜBNER LWÓW.

Dąbrowa w lipcu 1889.

Z powodu zmyślonych a tendencyjnych rozśiewań niechaj posłuży do wiadomości, że wyrządzoną na mojej osobie czynną obrazę, odparłem wymiarem dożnej satysfakcji — uderzając napastnika Xiędza Ludwika Kozik w obecności Wgo Gustawa Grüner, świadka tego zajścia, po twarzy.

Dr. Psarski.

Środki do desinfekcji a mianowicie: Kwas karbolowy w kryształach, „ „ rozpuszczony, „ „ surowy w płynie, Wapno karbolowe, „ fenilowe, „ chlorowe, Proszek desinfekcyjny. Dwusiarczan wapniowy, Siarczan żelaza, Antibakterion biały, „ czerwony, Papier do kłozetów. poleca

Józef Hanke

we Lwowie.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1 1/2 centa od wyrazu.

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

Wszelkie kupony i wylosowane efekta wypłaca bez żadnej prowizji Kantor wymiany KITZ i STOFF Lwów, plac Halicki l. 1. Zlecenia z prowincji uskuteczniają się bezzwłocznie.

6, 4, 3 pokoje z przynależnościami. Pokój, niza, kuchnia, mieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnia. Sklep, stajnia, wozownie wynajmuje Zarządności Emila Bertemiljana Brajerowska 10. w godzinach od 3-6.

40 ct. litr wybornego wina stołowego, codziennie świeże masło deserowe, wyborną bryndzę alpejską, świeże śledzie pocztowe poleca handel Wojciechowski Chorążczyzna. 219

4 i 3 pokoje frontowe z kuchnią sierpnia Sobieskiego 34. Ulica Kochanowskiego 12. parteralnicka 8. 3 pokoje na II piętrze

Znakomitą bryndzę węgierską, świeże śledzie pocztowe, lososy i pstragi marynowane, kawior astrachanski, gruboziarnisty szary na lodzie przechowywany etc. etc. poleca handel Alberta Szkowrona, przedtem F. W. Królikowski, we Lwowie, plac Marjacki l. 7. 622

Jeden pokój kawalerski, dwa pokoje z kuchnią, całe piętro z balkonem o pięciu pokojach z trzema wypożyczalnią, kuchnia, spiżarka ulica Sobieskiego l. 1.

Fotominiatury pastelowe Stefana Grzywińskiego pl. benedyktynek 1. 2. 106 Do sprzedania: 4 piękne orzechowe szafy oszklone z tremudkami na bibilotekę i kredensy orzechowe. Blizsza plac Halicki l. 10. na dole. 501

3 pokoje z kuchnią i przynależnościami oraz ogród do najęcia 1. sierpnia 1889 ulica Zyblikiewicza 41. Blizsza wiadomość ulica Micka 25.

Urząd pocztowy Zborów, poszukuje rutynowanego ekspedytora-telegrafisty. Blizsza wiadomość: W. Wencyz, Morszyn. 643

3 eleganckie umeblowane pokoje z kuchnią przy ogrodzie (róg Brajerowskiej), pierwsza na czas wyjazdu (3 lub 4 pokoje) zaraz do odnajęcia. Wiadomość administracji pod l. F.

Restauracja w hotelu Angielskim przyjmuje abonament na obiady, kolacje i wszelkie obustalunki dla towarzystw zamkniętych z gabinetem z obnymi wchodami. 655

Do wynajęcia w domu przy ulicy Sobieszczyzna (obok hr. Dzi-duszyckiego). 4 pokoje, pokój i kuchnia ze strychem, cała, w parterze ewentualnie dem. 3 pokoje i kuchnia na trzo, ze strychem i piwnicą. wiadomość u dozorcej domu.

Za pół ceny jest do sprzedania maszyna do szycia (nożna) zupełnie nowa. Adres wskaże administracja „Kurjera Lwowskiego“ Realność Franciszkańska nr. 11. składająca się z kamienicy piętrowej i oficyn jest z wolnej ręki do sprzedania Pośrednictwo wykluczone. 660

PILIPTO po kilkakrotnym użyciu włosom siwym naturalny kolor. Flakon 1 zł. 50 Nabyć można w sklepach IHNATOWICZ we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach.

Kasy ogniotrwałe! Simona Degen 17. Jagiellońska. Książki szkolne kupuje po najwyższych cenach antykarnia Stanisława Köhlera Batorego 28. 609

„Weba King“ jest nowym rodzajem materji, która wytrwa 3 krotnie dłużej niż zwykłe płótno a przytem jest procent tańszą.

Dla pozostających przez wakacje we Lwowie. Wypożyczalnia książek Stanisława Köhlera Batorego 28. Abonament 40 ct. miesięcznie. Kaucja zlr l. 663

Komu jest znana nasza „Weba King“ to najlepiej osądzi o trwałości, a temu kto jej nie zna to celem wyrobienia samemu sobie sadu o niej, większe zamówienia przesyłamy; po wypraniu przyjdzie do przekonania, że bry towar sam się chwali

Poszukuje się maszyny parowej w dobrym stanie o sile 6 do 12 koni. Zgłoszenia przyjmuje adm. Kurjera. 664

Ceny „Weby King“ 1 sztuka 78 ctm. szerokości 20 mtr. długa, na grubość bieliznę 2-”

Poszukuję skromnej posady pisarza ekonomicznego. Łaskawe zawiadomienia proszę adresować „Praktykant“ administracja Kurjera. 667

1 sztuka 88 ctm. szerokości 20 mtr. długa, na cienką, damską, męską i wszelką bieliznę 3-”

B. Kieżales skład mebli ulica Teatralna l. 7. Sprzedaje po najniższych cenach. różne gatunki mebli.

1 sztuka 175 ctm. szerokości 15 mtr. długa na 6-” prześcieradeł bez szwu 2-”

3 studentów lub 3 panienci uczęszczające do szkół znajdują wygodne umieszczenie i pomoc w naukach. Ulica Batorego 14. I. piętro front. 671

Ten sam gatunek 200 ctm. szerokości 15 mtr. długa, na 6-” 2-”

Subjek i praktykant znajdują umieszczenie w handlu korzennym. Wiadomość handel Wojciechowski Lwów. 674

Wyrób nasz „Weby King“ być można niefałszowanym jedynie w naszych składach, ki na żądanie gratis i franco

Cena Kurjera Lwowskiego: Kwartalnie 3 zł. 50, Półrocznie 7 zł. 00, Miesięcznie 1 zł. 25. Za nadwyżkę demu dopłaca miesięcznie. Na prowincji: Kwartalnie 4 zł. 00, Półrocznie 9 zł. 00, Miesięcznie 1 zł. 50. Za granicą: Kwartalnie 10 zł. 00, Półrocznie 18 zł. 00, Miesięcznie 3 zł. 00. Numer pojedynczy 50 ct.